

## **SENTENCJE I POWIASTKI<sup>15</sup>**



## **PRAWDA**

Czysta prawda wydaje się nam jasna,  
jednak – niczym księżyc w pełni –  
kryje ciemną stronę.  
Ponieważ świeci, oślepia.

Im bardziej się staramy uchwycić lub przeforsować  
jej zwróconą ku nam stronę,  
tym bardziej  
wymyka się nam potajemnie  
jej odwrócona od nas strona.

## **SKRYTOŚĆ**

Czasami za religię uchodzi obraz Boga,  
który stworzyło strachliwe serce  
z obawy o swoje życie.

Albo:

Religia jest falą, która nas unosi  
i wyrzuca na obcy brzeg,  
z którego nie ma powrotu.

Mity mają jasnością tam, gdzie zalega ciemność,  
i mrokiem tam, gdzie wszystko leży otworem przed kimś,  
kto patrzy.

Obrazy, które działają, są ciemne.

Jasne obrazy i mity są  
częścią ciemności ducha,  
którą bohater przewycięża na swojej drodze,  
żeby nie stracić głowy.

Wielkich tajemnic nie trzeba chronić  
– chronią się same.

Teologia próbuje odkryć tajemnicę  
i robi z niej rzecz.  
Tak samo czasami postępuje  
nauka z przyrodą,  
a psychologia z duszą.

Wyjawiona tajemnica mści się.

Czasami ostatnim słowem jest milczenie.

### **PUSTKA**

Uczniowie opuścili mistrza.  
A gdy wracali do domu,  
oprzytomniawszy, pytali siebie:  
„Czego właściwie chcieliśmy od niego?”.

Jeden z nich zauważył:  
„Wsiadliśmy na oślepa do wozu,  
którym ślepy woźnica,  
poganiając ślepe konie,  
na oślepa pędził do przodu.  
Gdybyśmy jak ślepcy  
szli sami po omacku,  
wymacalibyśmy, być może,  
stanąwszy na brzegu przepaści,  
naszym kijem  
nie-byt”.

## **GORLIWOŚĆ**

Wiara, która wiąże jakąś grupę,  
przeszkadza jej kochać inne grupy.

Wolność wyznania uwalnia mnie od wiary innych ludzi,  
tak jak wolność sumienia uwalnia mnie od ich sumień.

Wyznawców Jahwe przepelnia gorliwość.

Kto chce czegoś wiecznego,  
ten chce czegoś złego.

Wielu pobożnych powiada:  
„Nie będziesz miał cudzego Boga przede mną”.

Niektórzy gorliwcy podobni są do skarabeusza,  
który myśli, że tylnymi nóżkami toczy kulę ziemską.

To, co wywalczysz,  
nie ostanie się.  
Tego, co zwalczasz,  
już się nie pozbędziesz.

Bóg, którego sobie tworzymy, okłamuje nas.

Religia bywa sposobem działania,  
któremu brakuje nabożeństwa.

Nabożeństwo jest wolne od wszelkich zamiarów.

Skoro to wiesz, możemy równie dobrze o tym milczeć.

Szczyście znajdzie ten, kto potrafi się schylić.

## **OCZEKIWANIE**

Motocyklista, dumny właściciel potężnej maszyny, zatrzymał się na parkingu i odkrył na rurze wydechowej maleńką plamkę. Wziął szmatkę i starannie ją wytarł. Ktoś, kto stał obok, powiedział: „Za to, że tak troskliwie ją pielęgnujesz, będzie cię błogosławić”.

## **OGIEŃ**

Mówi się o Prometeuszu, że dla ludzi wykradł bogom ogień. Bogowie nie przeszkadzali mu, jednak potem został przykuty do skały.

Nie wiedział, że bogowie sami chcieli dać ludziom ogień.

## **ZIEMIA**

Miarą jest ziemia, nie zaś niebios.

Tam, gdzie niebios powodują rozdwojenie,  
ostoją dla nas jest ziemia.

Nawet jeśli ziemia dla wielu jest przeciwieństwem  
Boga i niebios,  
jej pobożność często lepiej służy miłości.

Spojrzenie w niebios trafia w pustkę.

Religia jest miłującym udziałem  
w coraz większej całości.

My jesteśmy w duszy, nie dusza w nas.

Fenomenologia jest boskim widzeniem rzeczy.

Piękno jest czymś niepojętym,  
czymś, co działa.

„Spokój” oznacza: pulsowanie wraz z ziemią.

Skupienie istnieje tylko w pewnych granicach.

Deszcz, który pada z nieba,  
płynie wieloma strumieniami i rzekami do morza.

Widzę twoją gwiazdę,  
ale podążam za swoją.

### **LEPSZA DROGA**

Młody mężczyzna z bogatego domu udał się do obcego kraju. Tam przepuścił całe dziedzictwo. Gdy wszystko stracił, poszedł do chłopca i najął się na służbę.

Jego brat postąpił tak samo. A gdy utracił całe dziedzictwo, trafił do tego samego chłopca.

Obaj się zamyślili, a jeden powiedział: „Gdy myślę o domu, o tym, jak dobrze ma służba naszego ojca, wtedy mam ochotę wrócić do niego. Powiem mu, że źle uczyniłem, poproszę, żeby mnie przyjął i traktował jak swojego sługę”.

Jego brat odrzekł: „Ja zrobię inaczej. Już jutro poszukam sobie lepszej pracy, zbieram mały majątek, ożenię się z córką tego kraju i będę tu żyć jak wszyscy inni”.

## **WYRZECZENIE**

To, co się dawniej nazywało oddaniem i adoracją,  
jest skrajnym wyrzeczeniem,  
które wszystko bierze i wszystko daje  
– z miłością.

Brak rodziców prowadzi do mistyki.

Ascetom brakuje matki,  
uzależnionym – ojca.

Nie można Jezusowi stawiać zarzutu,  
że go bogaty młodzieniec opuścił zasmucony.

Cisza przychodzi ze skupionego poddania się temu,  
co daje ostoję.

Powołanie oznacza,  
że jakaś siła bierze nas na służbę,  
a kto się jej opiera, marnieje.

Lamentujemy,  
że Bóg wycofał się ze świata.  
Wycofał się też z Biblii.

Do Boga, który się wycofał,  
nie wolno nam się już modlić.

Koniec jest początkiem,  
a początek jest teraz.

## **ZALEŻNOŚĆ**

Pewien człowiek kupił owcę i w ten sposób stał się pasterczem.

Cokolwiek do niej mówił, ona odpowiadała mu z pełną akceptacją: „Meee”. I pasterz był szczęśliwy.

Jednak owca posunęła się w latach. I gdy pasterz coś do niej mówił, atakowała go ze złością. Wtedy pasterz czuł, że nigdy jeszcze nie był z nią tak głęboko związany.

Później, gdy owca zrobiła się jeszcze starsza, po prostu odeszła.

Wtedy pasterz posmutniał, albowiem teraz znów był zwykłym człowiekiem.

## **TOSAMO**

Łagodny powiew dmucha i szepcze,  
gwałtowna burza pędzi i huczy.  
Jednak to ten sam wiatr,  
ta sama pieśń.

Ta sama woda  
poi nas i topi,  
unoszą i pogrąża.

To, co żyje, zużywa się,  
utrzymuje i unicestwia;  
i w jednym, i w drugim  
napędza je ta sama siła.

Ona się liczy.

Co komu po tych wszystkich różnicach?